Dzień Dobry w poniedziałek 22.06.2020

Temat kompleksowy : Nadszedł czas wakacji

**Temat dnia : Wakacyjne plany**

1. Pokolorujcie rysunek . Przeczytajcie tekst . Karta pracy s. 80.

2. Połączcie miasta na rysunku mapy z odpowiednim kolorem w/g podanego opisu . Karta pracy s. 82.

3. Posłuchajcie opowiadania S. Karaszewskiego Wakacyjne plany''  ( dołączona karta pracy )

**Wakacyjne plany.**

**Z początkiem czerwca rozkwitły akacje. Cudowny zapach kwiatów wabił tysiące pszczół. Zbierały pyłek i nektar kwiatów na pyszny akacjowy miód. Sześciolatki myślały o swojej przyszłej szkole. Niektóre z radością inne z niepokojem. Szkoła szkołą ale wcześniej są wakacje.**

**- Jadę do krainy wielkich jezior - powiedział Bartek. Mama i tata mają żaglówkę i wyruszamy w długi rejs po jeziorach. Będziemy łowili ryby, rozpalali ognisko i smażyli kiełbaski. A wieczorem będziemy spać w namiocie.**

**- Ja też kiedyś byłem nad jeziorem - wtrącił Tadek, ale nie chciałbym tam jechać. Wszędzie tłok, pełno żaglówek, kajaków, motorówki i skutery poruszają się jak szalone. Na żaglówce cały czas trzeba siedzieć spokojnie, żeby nie wpaść do wody. Ja wolę ciszę i spokój gdzie można posłuchać śpiewu ptaków i rechotanie żab. Jadę do wujka do leśniczówki. Razem z wujkiem będę poznawał zwyczaje leśnych zwierząt. Wujek nauczy mnie rozpoznawać drzewa po liściach, a z ciocią będziemy zbierać różne zioła i je suszyć. Zioła to naturalne lekarstwa. Ciocia jest doświadczoną zielarką i wie, które rośliny na co pomagają.**

**- A ja pojadę nad morze - powiedziała Ania. - Będziemy kąpali się w morzu, opalali na piaszczystej plaży, razem nazbieramy ładnych kamyków, muszelek, żółtych i brązowych bursztynów. A potem będziemy budować zamki z piasku. To prawda - morze jest piękne - dodał Grzesiek. Woda w Bałtyku przeważnie jest zimna, a nawet lodowata. A kiedy jest duża fala to nawet nie wolno zbliżać się do wody.**

**- A ja pojadę z rodzicami w góry - powiedziała Zosia. Rodzice zabierają rowery górskie. Będziemy jeździć po szlakach rowerowych i oglądać piękne widoki. Góry są bardzo niebezpieczne. Pełno przepaści, wieje silny, halny wiatr. Pogoda szybko się zmienia.**

**- A ja pojadę do dziadka i babci na wieś - powiedziała Helenka. Jest tam piękna, czysta rzeka, nie za szeroka i płytka, piaszczyste plaże, którymi można chodzić na długie spacery i oddychać świeżym powietrzem. I jest las- a w nim sarenki, lisy, zające, a nawet widziałam łosie!**

**- Na wsi jest strasznie nudno! - wybrzydzał  Filip. Nie ma kina, placów zabaw, mało dzieci, nie ma z kim się bawić. Trzeba uważać na kundle, które biegają wszędzie i tylko patrzą, żeby ugryźć w nogę. Nie można się od nich opędzić. Na łąkach pasą się krowy i konie, które brzydko pachną, brudzą, trzeba uważać, żeby w coś nie wdepnąć.**

**-  A w mieście jest lepiej? - powiedziała Kasia. Po trawnikach biegają psy i też brudzą! A nie każdy właściciel po nich sprząta! A samochody?  Taki ruch, że nie ma jak przejść przez ulicę! Trąbią, wymuszają pierwszeństwo, pędzą jak szalone, setką albo i szybciej.   I wszędzie spaliny! Udusić się można!**

**- W mieście wcale nie jest źle! - powiedział Rysiek. W mieście jest co robić! Wystarczy wyjść na podwórko - jest plac zabaw, można pojeździć na hulajnodze lub deskorolce! Zawsze można spotkać kolegów i koleżanki. Można spacerować chodnikiem i oglądać wystawy sklepów! Jak jest gorąco można pójść na basen. Wyjeżdżam na wakacje na działkę, ale chyba wolałbym zostać w domu, w mieście!**

**Dzieci opowiadały o swoich wakacyjnych wyjazdach. Tylko jeden Krzyś stał z boku, ale nie powiedział ani słowa. Miał smutną minę i łzy w oczach.**

**- A ty Krzysiu gdzie pojedziesz na wakacje?- spytała Helenka.**

**-  Ja nigdzie nie pojadę - powiedział Krzyś i się rozpłakał. Dzieci umilkły, podeszły do Krzysia i zaczęły go pocieszać. Żeby Ci nie było smutno będziemy wysyłać ci pocztówki i będziemy dzwonić.                I przywieziemy ci pamiątki, opowiemy gdzie byliśmy i narysujemy ci obrazki. I będziesz się czuł jakbyś był z nami! Krzyś rozpromienił się , cieszył się, że ma dobrych kolegów i koleżanki, którzy będą o nim pamiętać! Wakacje  jego kolegów i koleżanek będą jego wakacjami.**

4. Rozmowa na temat opowiadania

- Gdzie wybierał się Bartek z rodzicami ?

- Co mieli tam robić ?

- Gdzie miał spędzić wakacje Tadek ?

- Co miał robić w leśniczówce ?

- Co Ania zamierzała robić nad morzem

- Co Zosia planowała z rodzicami robić w górach ?

- Kto miał spędzić wakacje na wsi ?

- Co Helenka mogła tam robić ?

- Gdzie wybierał się Krzyś ?

- Co postanowili jego przyjaciele ?

5. Zabawa ruchowo - naśladowcza ,,W górach , w lesie czy nad morzem ?''

Poruszacie się po pokoju odpowiednio do dźwięków granych przez rodziców na dwóch metalowych łyżkach

( marsz, bieg , podskoki ) . Na przerwę w grze zatrzymujecie się i naśladujecie czynności jakie możecie wykonywać w miejscu którego nazwę podał rodzic ( morze , las , góry , wieś , miasto )

6. Posłuchajcie piosenki ,,Bezpieczne wakacje'' , pobawcie się przy niej .

<https://www.youtube.com/watch?v=W4RHyjQLfCM>

7. Posłuchajcie bajki ,,Wakacyjne podróże''

<https://www.youtube.com/watch?v=EL4cBT-B-VE&t=40s>

8. Przeczytajcie co dzieci mówią o miejscach swoich wyjazdów na wakacje . Połączcie teksty z odpowiednimi zdjęciami . .

Karta pracy s. 83.

9. Narysujcie w ramkach z czym kojarzą wam się wakacje ?  ( dołączona karta pracy )

Do usłyszenia jutro .

Pozdrawiam was wszystkich serdecznie .

